

Zaskoczenie podczas odpalenia świec chanukowych w Sejmie

31 grudnia 2024

W poniedziałek w Sejmie – jak co roku – odbyło się uroczyste zapalenie chanuki. W spotkaniu wzięli m.in. marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska oraz naczelny rabin Polski Michael Schudrich.



Chanuka to ośmiodniowe święto określane współcześnie jako Hag ha-Urim (hebr. święto świec), które powstało na bazie wydarzeń historycznych opisanych w Księgach Machabejskich. W 2024 r. Chanuka rozpoczyna się wieczorem 25 grudnia, kończy wieczorem 2 stycznia 2025 r.

W poniedziałek w gmachu parlamentu odbyła się uroczystość zapalenia menory chanukowej z udziałem przedstawicieli społeczności żydowskiej w Polsce. Organizatorem wydarzenia była wspólnota Chabad-Lubawicz. „W spotkaniu z okazji dorocznego święta świec wzięli udział m.in. marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska, naczelny rabin Polski Michael Schudrich, a także parlamentarzyści i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego” – czytamy w komunikacie opublikowanym na stronie Sejmu.

„Żaden z głównych kandydatów koalicji chanukowej nie pojawił się dziś na odpaleniu chanuki. Nie było ani Nawrockiego, ani Trzaskowskiego, ani Hołowni. Za szabesgojkę robiła Kidawa. Czy możecie mi ten fenomen wytłumaczyć?” – napisał na portalu „X” redaktor naczelny NCzas.info Tomasz Sommer.

Charakterystycznym elementem Chanuki jest codzienne zapalenie pojedynczych świeczek na dziewięcioramiennym świeczniku nazywanym chanukiją lub menorą chanukową. W każdy świąteczny wieczór wokół chanuki – stawianej przy oknie tak, aby jej

światło wychodziło na zewnątrz domu – gromadzi się cała rodzina. Zwyczajowi temu towarzyszą określone rytuały i pieśni. Przygotowywane są specjalne, świąteczne potrawy, a dzieci dostają prezenty.

„Święta chanukowe w ich współczesnej wersji są [...] odpowiedzią żydowskiego marketingu handlowego w USA w I połowy XX w.” – wyjaśniał już w 2017 r. Grzegorz Braun. „Wzięło się to z tego, że amerykańscy Żydzi [...] popadli w głęboką zadumę, zmartwili się faktem, że ich dzieci i młodzież asymilują się. A dlaczego się asymilują? No m.in. dlatego że dzieci gojów dostają różne prezenty pod choinkę i dobrze im się dzieje i nasze dzieci są z tego powodu markotne” – mówił. Jak dodał, „pewien rabin amerykański zaczął propagować rozdawanie podarków na święta chanukowe i tak to już poszło”. Braun podkreślił, że „wcześniej gdzie indziej były akcenty”. „Akcent był mianowicie na Judytę. Judyta, dzielna niewiasta, odrąbała Holofernesowi łeb. Zupełnie inny klimat z tego się wyłania [...]. Tu mamy świeczki i podarki, a tam Judyta z głową Holofernesa. Tak było przez wieki” – zaznaczył. Podkreślił też, że „święto Chanuka nie należało do najważniejszych świąt żydowskich”.

W poniedziałek 30 grudnia przed Sejmem odbyła się manifestacja przeciwko organizowaniu uroczystości żydowskich przez sektę Chabad Lubawicz.



„Znajdujemy się przed Sejmem, bo w Sejmie Rzeczypospolitej, miejscu stanowienia prawa, które winno być gwarantem bezpieczeństwa Polaków, jak na ironię odbywa się dziś chucpa. Chanukowa chucpa, mająca u podstaw podwójne standardy, godzące w fundamenty naszego prawodawstwa” – wskazała na początku protestu Marta Czech.

Głos zabrał także m.in. poseł Roman Fritz, który ocenił, że „idą po całości od kilkunastu lat przez cały świat”. „Stawiają te świeczniki w Waszyngtonie, w Nowym Jorku, w Krakowie,

Berlinie, w Brukseli. W Warszawie. Tym razem nie, przed Pałacem Kultury, bo podobno jakieś wybory idą i gospodarz Warszawy dostał dyspensę na rok, aby w mniej godnym to postawić miejscu” – powiedział. Mówił też o nadzwyczajnej sytuacji na terenie gmachu sejmowego. „Wyjątkowo, nawet posłowie dzisiaj są dokładnie sprawdzani, czy czegoś nie wnoszą na teren Sejmu. To się nigdy nie zdarza” – podkreślił. „I na całym pierwszym piętrze wielkiego holu Sejmu nie ma ani jednej gaśnicy” – dodał.

„Zapalają chanukowe świece symbolizujące dominację i pychę, a nie pokorę i pokój. Jak na to wszystko spojrzeć, kiedy zapalania tych świec podejmują się »najważniejsi« polskiej sceny politycznej? Kiedy robi to pierwsza osoba w państwie, prezydent Duda, kiedy robi to druga osoba w państwie marszałek Hołownia? Kiedy robi to trzecia osoba w państwie, marszałek Kidawa-Błońska?” – pytał.

Pojawił się także polski poseł do Parlamentu Europejskiego Grzegorz Braun, który w zeszłym roku ugasił gaśnicą świecę chanukowe. „Szczęść Boże wszystkim i niech się Pan Bóg zlituje nad tymi, którzy obarczeni dwojakimi deficytami albo intelektualnymi nie wiedzą, nie chcą wiedzieć, odrzucają fakty historyczne i polityczne, albo wiedzą, ale cierpią na deficyt moralny i ich agenda jawnie deklarowana jest odmienna od agendy istotnie realizowanej” – rozpoczął Grzegorz Braun. „My nie występujemy wyłącznie w duchu religijnego uniesienia, choć nie byłoby w tym niczego złego. My nie zarażamy dewocją, choć nie byłoby w tym niczego złego. My upominamy się tu dzisiaj w tym miejscu, przed gmachem Sejmu RP, który stał się siedliskiem propagatorów, wyznawców fałszywej doktryny. My się upominamy właśnie o standard prawnoustrojowy, który jest nie do pogodzenia z tą teorią, której praktykę oglądamy w Gazie” – kontynuował. „Upominamy się nie tylko ze względu na jakieś zaszłości historyczne, tysiąc lat obecności talmudystów na ziemiach polskich. Przybyli tutaj jako handlarze słowiańskich niewolników na rynki śródziemnomorskie, a nawet dalsze,

azjatyckie. Dwa tysiące lat buntu talmudystów przeciwko Prawdzie Chrystusowej. My nie chcemy tylko wspominać historii, tylko na gruncie naszych przekonań [...] religijnych i politycznych doświadczeń, chcemy przedstawić alternatywę, której ścisły kontur dopiero w przyszłości się ujawni” – zapowiedział Grzegorz Braun. „Czy chcecie dla swoich dzieci przyszłości, która jest dziś udziałem dzieci w Gazie? Czy chcecie dla polskich dzieci takiego losu? Losu niewolników, podludzi, wydanych na łaskę i niełaskę żydowskich ubermenschów?” – pytał.

Podczas protestu przemawiał także redaktor naczelny „Najwyższego Czasu!” dr Tomasz Sommer. „Wszystkie religie w Polsce mają swoje świątynie. Judaizm jak najbardziej też. Przecież jest bardzo dużo różnych miejsc, gdzie wszystkie osoby, które są zainteresowane, mogą uczestniczyć w rytuałach tej religii. Także uporządkowanie mentalne, które ta nowa sytuacja powoduje, miejmy nadzieję, że znajdzie swoje odzwierciedlenie także instytucjonalne i w Sejmie tego więcej nie będzie” – powiedział. „Tak że, szanowni państwo, zachęcam wszystkich do obserwowania tego, do uczestniczenia w tym i naciskania na polityków, naciskania na wszystkich, decydentów, aby, krótko mówiąc, ten proceder zakończyli” – podsumował Sommer.

Źródło: NCzas.info